

Sygn. akt I ACa 163/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Adamiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. i H. B.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 15 stycznia 2021 r. sygn. akt I C 520/20

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.**

(...)

sygn. akt I ACa 163/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. oraz H. B., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, w piśmie z dnia 28.12.2020r., domagali się unieważnienia umowy z dnia 16.09.2009r., nr (...)o kredyt mieszkaniowy N. – H., zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. ((...) Bank (...) S.A).

W przypadku nieuwzględnienia roszczenia głównego, zgłosili także szereg roszczeń ewentualnych w postaci:

- stwierdzenia nieważności ww. umowy;

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie, tytułem roszczenia częściowego, kwoty 120.811,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 109.186,12 zł od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu

pozwanemu do dnia zapłaty oraz od kwoty 11.625,68 zł od dnia 17.11.2020r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie zapłaconego przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego (w przypadku unieważnienia umowy kredytu);

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie, tytułem roszczenia częściowego, kwoty 118.814,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie zapłaconego przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego (w przypadku uznania umowy za nieważną);

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie, tytułem roszczenia częściowego, kwoty 28.051,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie zapłaconego przez powodów świadczenia na rzecz pozwanego (w przypadku uznania, że umowa mogła być wykonywana, wówczas przy uznaniu, że kredyt był kredytem złotowym do wyliczeń wysokości zobowiązań zastosowano wskaźnik LIBOR);

Powodowie wnosili również o rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I ustalił, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. z dnia 16 września 2009 roku zawarta pomiędzy M. B. i H. B. a (...) Bank (...) Spółką Akcyjną (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) jest nieważna; w punkcie II zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – punkt II.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodów, jako kredytobiorców oraz poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank (...) S.A., jako kredytodawcę, łączyła zawarta w dniu 16.09.2009r. umowa o kredyt mieszkaniowy N. – H., nr (...) W umowie tej Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kwotę 56.798,82 CHF, nie więcej jednak niż 150.000 zł (§1 ust. 1 i 2 Części szczególnej Umowy, dalej (...)), z przeznaczeniem środków na cele mieszkaniowe w postaci finansowania kosztów budowy domu jednorodzinnego i refinansowania poniesionych kosztów budowy, z obowiązkiem spłaty zgodnie z harmonogramem doręczanym powodom w ratach równych, w walucie PLN, poprzez udostępnienie środków na rachunku bankowym złotowym wskazanym w umowie (§5 ust. 1, 3, 4, 5 (...)). Okres do dnia 05.09.2039r. (§1 ust. 3 (...)), całkowity koszt kredytu wynosił 159.503,36 zł (§2 ust. 1 (...)), z czego suma odsetek pobieranych przez cały okres kredytowania stanowiła kwotę 149.445,39 zł (§2 ust. 1 pkt 2 (...)). Jednocześnie, koszt zawarcia umowy wynosił 3.185,97 zł, która to kwota miała stanowić 12% sumy udzielonego kredytu.

Zgodnie z zapisami Części Ogólnej Umowy (...), kredyt udzielany był w PLN; w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota miała być wypłacona w PLN i określona poprzez przeliczenie na złotówki kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§1 ust. 1 i 2 (...)).

Strony ustaliły, że zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych kwoty rat kapitałowo – odsetkowych, także ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego, które ponosili kredytobiorcy, z uwzględnieniem §13 ust. 3 i §20 ust. 6 (...) (§1 ust. 3 (...)). Oprocentowanie kredytu ustalane miało być według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę banku (stopa bazowa odpowiadać przy tym miała stawce LIBOR 3M obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...)) (§2 ust. 1, 2 pkt 3 (...)). Rzeczywista roczna stopa procentowa uwzględnia należności w wysokości z dnia zawarcia niniejszej umowy, w tym opłaty, prowizje i koszty związane z udzieleniem kredytu, koszty ustanowienia hipoteki, zastawu rejestrowego, ubezpieczenia składników majątkowych (związanych z udzieleniem kredytu) oraz inne ponoszone przez kredytobiorcę koszty

związane z zabezpieczeniem ryzyka (§5 ust. 8 (...)). Zastrzeżono też, że całkowity koszt kredytu może ulec zmianie w przypadku m.in. zmiany kursów walut, zmiany wysokości spreadów walutowych (§6 ust. 2 (...)).

Strony ustaliły, że wypłata środków następuje w PLN, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchomionego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§13 (...)). Założono, że harmonogram spłat miał być aktualizowany każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu z zastrzeżeniem §4 ust. 9 (pkt 2-3); jednocześnie, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat jest wyrażony w walucie, w której jest denominowany, a spłata następuje w PLN w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przeliczanej j.w. (§15 ust. 1 i 7 (...)).

„Ogólne warunki udzielania przez (...) Bank S.A. kredytu mieszkaniowego N. H.”, stanowiły integralną część umowy. Zdefiniowano w nich tabelę kursów, wskazując sposób jej publikacji, także sposób ustalania kursów publikowanych tamże.

Uruchomienie kredytu miało nastąpić w formie przelewu, na wskazany rachunek bankowy, w transzach, po uprzednim złożeniu stosownego wniosku o wypłatę środków (§4 (...)).

Powodowie przed zawarciem umowy złożyli wniosek o udzielenie kredytu, w walucie wymiennej, który miał odpowiadać ich bieżącym potrzebom. Skorzystali z zaoferowanej im propozycji umowy kredytu denominowanego do (...). Nie rozważali możliwości zaciągnięcia kredytu „złotówkowego”, albowiem nie spełniali kryteriów do udzielenia im takowego; nie przedstawiono im oferty w PLN.

Oświadczyli, że znane im jest ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągali zobowiązanie, także zmiennej stopy procentowej; zaakceptowali zasady funkcjonowania kredytu denominowanego.

Nie została im przedstawiona symulacja obrazująca wysokość comiesięcznych rat bądź zmiany kursu; opierali się na twierdzeniach pracownika banku o stabilności (...).

Umowę zawarto według standardowego wzorca i nie podlegała ona negocjacom.

Kurs waluty (...) z dnia udzielenia kredytu wynosił 2, (...). Kredyt uruchomiono, zgodnie z dyspozycjami wypłat składanymi przez powodów, w formie dwóch transz, którzy sukcesywnie wywiązywali się z postanowień umowy uiszczając kolejne raty w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu sprzedaży (...) obowiązującego w pozwanym banku w dacie spłaty.

Sytuacja ta nie uległa zmianie po wejściu w życie ustawy z dnia 29.07.2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Z upływem czasu poszczególne raty ulegały zwiększeniu. Pomimo sukcesywnego regulowania należności z umowy, zadłużenie nie ulegało zmniejszeniu.

Stan zadłużenia kredytu na dzień 03.11.2020r. wynosił 42.821,19 CHF (równowartość 184.662,19 zł według średniego kursu NBP dla waluty (...) obowiązującego w tym dniu w wysokości 4, (...)). Do października 2020r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego, tytułem kapitału 52.651,66 zł oraz tytułem odsetek 68.160,14 zł, także odsetki karne 0,12 zł, tj. łącznie 120.811,80 zł.

Zobowiązanie kredytowe nie zostało w całości spłacone.

W tak ustalonym stanie sprawy Sąd pierwszej instancji wywiódł, że powodowie posiadali interes prawny wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Następnie Sąd wskazał, że udzielony powodom kredyt był kredytem denominowanym do (...). W przypadku umowy zawartej przez strony kwota wypłaconego kredytu nie była znana w chwili podpisania umowy kredytowej, gdyż jej wysokość ustalano dopiero w dacie faktycznego uruchomienia środków i pozostawała ściśle skorelowana z kursem

PLN względem waluty kredytu w tym dniu. W umowie ustalono, że pozwany wypłaci powodom umówioną kwotę w PLN, przy czym wartość tejże określono w (...) i następnie przeliczono w oparciu o kurs waluty zagranicznej ustalony przez Bank w tabeli kursowej obowiązującej u pozwanego w chwili wypłaty. Tym samym kredytobiorca w zasadzie nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu z uwagi na różnice kursowe walut na rynku w ramach uiszczania kolejnych rat. Stanowi to znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej, co jednak samo w sobie nie determinuje przyjęcia, iż doszło do naruszenia art. 69 ustawy prawo bankowe, jak i art. 353 k.c. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości, a co w konsekwencji wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniu kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Następnie Sąd Okręgowy analizował charakter mechanizmów przeliczeniowych, zawartych w umowie poprzez pryzmat art. 385¹ k.c.

Sąd nie miał wątpliwości, że powodowie umowę zawarli jako konsumenci.

Wskazał następnie, że postanowienia umowy dotyczące tych mechanizmów, które umożliwiały bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów w zakresie wysokości ich zobowiązań, zakłóciły równowagę pomiędzy stronami umowy. To zaś powoduje sprzeczność postanowień z dobrymi obyczajami. Dodatkowo postanowienia te rażąco naruszają interes kredytobiorców. Pozwany przyznał bowiem prawo do regulowania wysokości miesięcznych rat poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży/kupna franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu. Zdaniem Sądu, nie ma znaczenia to, że tabele kursów walut mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności instytucji finansowych. Istotne jest to, że waloryzacja rat kredytu odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. To jednostronne uprawnienie banku do określania wysokości kursu (...) nie doznaje żadnych ograniczeń. Umowa kredytowa nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności, postanowienia umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że pozwanemu pozostawiono dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że powodowie nie zostali w należyty sposób poinformowani przez bank o ryzyku walutowym związanym z wprowadzeniem do umowy mechanizmów przeliczeniowych. Bank nie powiadomił, że w sytuacji gdy kurs (...) drastycznie wzrośnie, przełoży się to na wartość ogólnej kwoty do spłaty, a nie tylko wysokość poszczególnych rat. Powodom nie zostały przedstawione symulacje obrazujące wahania kursów walut.

W ocenie Sądu, pozwany nie wywiązał się należycie z obowiązków udzielenia rzetelnej informacji w zakresie kosztów kredytu i ryzyka całej inwestycji, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej decyzji o zaciągnięciu kredytu, obciążonego znacznym ryzykiem walutowym. Umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień, oparcie kontraktu o wzorzec, wyklucza możliwość wpływania przez konsumenta na treść stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku wpływającej na ostateczne oprocentowanie czy pobranej prowizji. Zdaniem Sądu, wpływ potencjalnego zainteresowanego na przyszły kształt wieloletniego stosunku łącznego strony winien mieć charakter realny; a takowego nie stanowi dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy, dostępnej na rynku, przedstawionej mu przez przedsiębiorcę.

Odwołując się do wypracowanego orzecznictwa Sąd wywiódł, że postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu złotówkowego na walutę obcą określają główne świadczenia stron.

Reasumując stwierdził, że istotne w sprawie zapisy mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Kształtują bowiem prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym ich interesy, gdyż odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Postanowienia te dotyczą głównego przedmiotu umowy i wywierają bezpośredni wpływ na kształtowanie szczególnie istotnego świadczenia stron w postaci zobowiązania kredytobiorcy.

Dalej Sąd Okręgowy wywiódł, że usunięcie omawianych zapisów z umowy oznacza brak konsensusu co do związania się węzłem obligacyjnym w ogóle; ich eliminacja z umowy usuwa w całości ryzyko walutowe.

Sąd nie dopatrył się podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi, mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym, w szczególności wobec katerycznego i konsekwentnego stanowiska powodów, ich jasnych deklaracji procesowych oraz celu postępowania. Zaznaczył, że Dyrektywa 93/13 wyklucza zastępowanie przepisem dyspozytywnym luki powstałej po eliminacji klauzuli abuzywnej, do takich wniosków prowadzi także orzecznictwo.

Zawarta przez strony umowa jest nieważna ze skutkiem *ex tunc*. Klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenie stron, nie ma możliwości ich zastąpienia innymi rozwiązaniami, co ostatecznie powoduje, że umowa nie zawiera koniecznych elementów. Wobec tego Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji.

O kosztach Sąd postanowił na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, będącą wynikiem braku wszechstronnej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów poprzez:

- niezasadne przyjęcie, że „Powodowie w momencie zawarcia umowy nie wiedzieli ani w jakiej wysokości otrzymają kredyt od banku, ani w jakiej wysokości będą go spłacali”, podczas gdy w rzeczywistości kwota kredytu była Powodom znana i została wyszczególniona w treści Umowy,

- niezasadne przyjęcie, iż „Powód nie miał zdolności kredytowej na udzielenie kredytu złotówkowego”, podczas gdy w rzeczywistości w praktyce banku zdolność kredytowa na otrzymanie kredytu złotowego była badana w pierwszej kolejności, stanowiąc swoistego warunek do otrzymania kredytu walutowego,

- niezasadne przyjęcie, iż „Powodowi nie przedstawiono oferty kredytu złotówkowego”, podczas gdy w rzeczywistości Powodowie we wniosku kredytowym wyraźnie oświadczyli, iż odrzucają ofertę Banku udzielenia kredytu w złotych,

- pominięcie faktu możliwości spłaty kredytu w (...),

- przyjęcie, iż Powodowie nie mieli wpływu na walutę kredytu i wysokość zobowiązania mimo, że od Powodów jako konsumentów można oczekiwać, że ich wiedza i doświadczenie życiowe jest wystarczające do oceny w jakiej walucie i wysokości zaciągają zobowiązanie,

- bezpodstawne ustalenie, iż pomimo wskazania w §15 ust.7 pkt. 2 Części Ogólnej Umowy ((...)) możliwości spłaty kredytu z rachunku walutowego kredytobiorcy oraz rachunku prowadzonego w walucie kredytu, na który kredytobiorca będzie dokonywał wpłat z tytułu udzielonego kredytu w walucie kredytu lub innej walucie niż waluta kredytu (§ 15 ust. 7 pkt 2 (...)), powodowie nie mieli możliwości dokonywania spłaty kredytu w (...), albowiem takiej możliwości im nie przedstawiono,

- wybiórczą analizę treści zeznań powoda złożonych na rozprawie w szczególności w zakresie dotyczącym wiedzy i świadomości powoda co do możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w (...), wiedzy i świadomości powoda co do ryzyka walutowego, zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego (potwierdzonej wielokrotnie złożonymi oświadczeniami w tym zakresie) oraz braku możliwości uzyskania kredytu złotowego z uwagi na brak zdolności kredytowej do otrzymania takiego kredytu, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego wniosku, że powodowie nie dokonali z Bankiem indywidualnych negocjacji w zakresie spłaty kredytu z rachunku we franku szwajcarskim i że powodowie nie mieli realnej możliwości wyboru tego typu opcji oraz nie zdawali sprawy z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu (...);

b) art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie bez wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego, ze względu na błędne przyjęcie, że zbędne jest prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia w jaki sposób pozwany umowę wykonywał lub wykonuje, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik postępowania, bowiem prawidłowo ocenione przy pomocy opinii biegłego okoliczności faktyczne doprowadziłyby Sąd do wniosku, że Bank nie tylko nie mógł, ale i nie stosował zawyżonych kursów walut, a odesłanie do Tabeli Kursów nie znalazło się w umowie kredytu w celu manipulowania tym wskaźnikiem, co powinno przesądzać o braku abuzywności spornych postanowień;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na:

a) niewłaściwym zastosowaniu art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, mimo że powodowie w żaden sposób nie wykazali i nie udowodnili istnienia po ich stronie interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy;

b) naruszeniu art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385 § 2 k.c. polegające na ich błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że postanowienia § 1 ust. 1 (...) w zw. z § 1 ust. 2 (...), § 13 ust. 1 i 2 (...) Umowy Kredytu stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy Powodów, mimo, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do ww. postanowień nie zaistniały przesłanki stwierdzenia ich abuzywności, bowiem:

- Powodowie mieli wpływ na kurs, po którym zostanie przeliczona, wypłacona kwota kredytu, gdyż to im przysługiwała decyzja o dacie złożenia wniosku o wypłatę kredytu, a w dodatku mieli możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie indywidualnego negocjowania kursu waluty, przy wypłacie kredytu;

- Powodowie, mimo że od początku obowiązywania Umowy kredytu mogli kupować walutę do spłaty na zewnątrz Banku, świadomie i dobrowolnie wybierali kurs z tabeli kursów Banku, który uznają za korzystny na tyle, że nie potrzebowali korzystać z możliwości nabywania waluty z pominięciem kursów Banku rzekomo „zawyżonych”;

- Tabela kursów Banku nie jest produktem stworzonym dla potrzeb rozliczania kredytów denominowanych w (...), ale jest stosowana do wszystkich transakcji walutowych dokonywanych przez klientów w Banku i stąd Bank nie ma możliwości zawyżenia/zaniżenia kursu na potrzeby kredytu Powodów, gdyż jednocześnie Bank straciłby na szeregu przeciwstawnych transakcji dokonywanych na podstawie tej samej tabeli. Stąd „możliwość dowolnego ustalania kursu” faktycznie nie istnieje,

- powodowie, mimo wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawy antyspreadowej pozwalającej na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu w dalszym ciągu spłacali raty kredytu przy wykorzystaniu Tabeli Kursów Banku, ponieważ było to dla nich mniej problematyczne, a zatem nie można stwierdzić, że doszło do rażącego naruszenia interesu konsumentów;

c) naruszeniu art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i:

- uznanie Umowy za nieważną po wyłączeniu z niej niewiążących konsumenta postanowień, podczas gdy zasadą jest obowiązywanie Umowy w pozostałym zakresie.
- uznanie, że oceniając skutki abuzywności postanowień Umowy kredytu decydująca jest wola konsumenta, podczas gdy celem dyrektywy 93/13 jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, a nie zaburzenie tej równowagi na korzyść konsumenta i stąd to nie wola konsumenta, ale cel dyrektywy powinien mieć znaczenie przy ocenie skutków abuzywności.

d) niezastosowaniu art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c., art. 56 k.c., art. 354 k.c. i art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i brak przyjęcia, że Umowa kredytu może być uzupełniona treścią obowiązującego w dacie jej zawarcia przepisu dyspozytywnego, a także w drodze wykładni woli stron Umowy;

e) naruszeniu art. 65 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię Umowy i przyjęcie, że sposób spłaty kredytu nie został z Powodami indywidualnie uzgodniony, podczas gdy z § 15 ust. 7 pkt. 2 lit. a i b Części Ogólnej Umowy kredytu wynika, że Powodowie mogli wskazać do spłaty konto walutowe, spłacać kredyt bezpośrednio w (...) i nabywać walutę poza bankiem, nie korzystając z kursów publikowanych w tabeli, lecz sami wskazali w § 5 ust. 5 Części Szczególnej Umowy konto w PLN do spłaty kredytu, co oznacza, że forma spłaty kredytu została indywidualnie uzgodniona;

f) niewłaściwym zastosowaniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z błędną wykładnią art. 69 Ustawy prawo bankowe, w zw. z art. 353¹ k.c., w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez przyjęcie, iż umowa o kredyt jest nieważna po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ k.c., ze względu na niemożliwość ustalenia kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, czyli przedmiotowo istotnego elementu umowy kredytu, w sytuacji gdy Umowa Kredytu nawet po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień posiada wszystkie elementy przedmiotowo istotne Umowy Kredytu zgodnie z art. 69 prawa bankowego;

g) naruszeniu art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w całkowitym pominięciu art. 358 § 2 k.c. i niezastosowaniu tego przepisu wprost do ustalenia kursu, po którym dokonane zostają przeliczenia wysokości świadczeń PLN/ (...), wobec uznania za niewiążące postanowień umownych normujących stosowanie w tym zakresie kursów z tabeli Banku, podczas gdy po uznaniu za niewiążące postanowień Umowy Kredytu odwołujących się do kursu stosowanego w ramach tabeli Banku, w celu przeliczenia wysokości świadczeń PLN/ (...) należy zastosować wprost art. 358 § 2 k.c., normujący sposób ustalenia wartości waluty obcej w przypadku, w którym wartość ta nie wynika z umowy, ustawy lub orzeczenia sądowego,

h) naruszeniu art. 111 pr. bank. poprzez jego niezastosowanie/pominięcie przy analizie prawnej i uznanie, że „metody ustalania kursów winny być uzgadniane w ramach indywidualnych, jednostkowych umów”, podczas gdy art. 111 pr.bank formułuje uprawnienie (a jednocześnie obowiązek) Banku do samodzielnego, jednostronnego ustalania i publikowania kursów walut w tabelach walut obcych, tj. bez konieczności indywidualnego uzgadniania z poszczególnymi klientami metodologii ich ustalania i zasad publikacji,

i) zaniechaniu zastosowania art. 453 k.c. do oceny świadczeń spełnianych i przyjmowanych w złotych polskich przez szereg lat, w sposób zgodny i bezkonfliktowy, przez obie strony Umowy Kredytu;

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów za postępowanie przed Sądem I instancji;

- zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji.

Ponadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i na okoliczności określone w pkt. 21 odpowiedzi na pozew.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, wszechstronnie rozważonym i ocenionym zgodnie ze wskazaniami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny aprobuje wyrażoną przez ten Sąd ocenę prawną co do nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) z dnia 16 września 2009 r., zawartej pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A

Apelacja pozwanego i zarzuty w niej zawarte mają charakter wyłącznie polemiczny i pozostają w opozycji do zebranych w sprawie dowodów, jak i pomijają wypracowane już na tle innych, lecz bardzo zbliżonych treściowo umów o kredyt denominowany walutą franka szwajcarskiego orzecznictwo, z którego płynie wniosek, że tego typu umowy, z uwagi na abuzywny charakter zapisów określających główne świadczenia stron, są nieważne.

Wbrew zarzutowi apelacji naruszenie art. 189 k.p.c. nie miało miejsca. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W judykaturze wyjaśniono, iż o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 378/07, LEX nr 863958). Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona.

Wskazuje się też, że interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako obiektywną potrzebę uzyskania wyroku określonej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem sfery prawnej podmiotu występującego z powództwem ustalającym. Oczywiście, obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5.06.2019 r., I ACa 185/18, LEX nr 2691197).

Pojęcia interesu prawnego nie należy traktować nazbyt wąsko. Wyrazem tego stanowiska jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, (LEX nr 2630603), w którym wskazując na możliwość żądania ustalenia faktu prawotwórczego, lub też ustalenia bezskuteczności takiego faktu, wyjaśniono, że nie należy zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do pomyślenia w danym

przypadku jakiegokolwiek świadczenie. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady.

Nie da się nie dostrzec, że powodowie mogliby wystąpić z powództwem zawierającym żądanie zapłaty określonej kwoty rzecz Banku. Żądanie zapłaty zostało zresztą sformułowane w pozwie, jako ewentualne (k.342 v.) Trudno jednak uznać tego typu roszczenie jako „dalej idące” w stosunku do roszczenia z art. 189 k.p.c., albowiem wydany w takiej sprawie wyrok mógłby odnosić się tylko do konkretnej kwoty, a sentencja nie mogłaby dotyczyć nieważności całej umowy, czy też jej poszczególnych postanowień i nie dałoby się przyjąć, że orzeczenie co do takiego roszczenia rozstrzygałoby definitywnie i ostatecznie stan niepewności, tym bardziej, iż w orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że motywy orzeczenia nie uzyskują mocy wiążącej na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 80/18 LEX nr 2650726).

Nie można pomijać przy tym i tego, że stosunek łączący strony zawiera w sobie wiele elementów, skoro dotyczy długoterminowej umowy kredytowej, z zabezpieczeniami, o jakich mowa w § 3 umowy. Za pomocą wyroku wydanego w sprawie o zapłatę powodowie nie mogliby np. wykazywać upadku zabezpieczenia w postaci hipoteki i także w tej kwestii przejawia się ich interes prawny.

Poza tym, także w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, wtedy gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach sądy nie odmawiają dłużnikowi - dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9.06.2021 r., V ACa 127/21, LEX nr 3209709, podobnie Sąd Apelacyjny w S. w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX nr 3164510).

Zgadzając się z powyższym orzecznictwem Sąd Apelacyjny przyjął, że powodom przysługiwał interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy nie naruszył zatem tego przepisu.

W przedmiotowej sprawie umowa zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 16 września 2009 r., nr (...) - została określona w § 1 Części Szczególnej Umowy jako: „kredyt denominowany udzielony w złotych stanowiącej równowartość 57.104,34 CHF, jednak nie więcej niż 150 000 zł” (k.24).

Zasadniczo umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) i nie jest odrębnym typem umowy bankowej. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarówno kredyty denominowane, jak i indeksowane do kursu waluty obcej, są kredytami w walucie polskiej. Taki też charakter miała umowa stron, z której wprost wynika, że zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata będzie dokonywana w walucie polskiej. Faktycznie zatem nie dochodziło do transferu wartości dewizowych i w związku z tym umowy łączącej stron nie można określić jako umowy o kredyt walutowy.

W tej sprawie tylko jednak sama konstrukcja prawna kredytu złotówkowego denominowanego nie naruszała powszechnie obowiązujących przepisów prawa, nie można bowiem tego stwierdzić w odniesieniu do konkretnych zapisów umowy.

W § 13 Części Ogólnej Umowy zawarto następujące zapisy:

- w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wyplaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej,
- do przeliczeń kwot walut uruchomianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (k.28).

Jak w tego wynika, to dopiero w chwili uruchomienia kredytu, strony mogły poznać ostateczną wysokość kredytu. Jest przy tym oczywiste, że kwota kredytu stanowi essentialia negotii umowy kredytu, a tego właśnie elementu w omawianej umowie zabrakło. Wskazane brzmienie umowy było nieprecyzyjne i nie odpowiadało wymogom art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2019.2357) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, według którego umowa powinna określać kwotę kredytu.

Powyższe oznacza, że zarzuty pozwanego nakierowane na podważenie ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż powodowie w dacie zawierania umowy nie znali wysokości udzielonego im kredytu są chybione. Kwestia ta wynika bowiem wprost z zawartej umowy.

Strona pozwana dużą wagę przywiązuje do ustalenia Sądu Okręgowego, zgodnie z którym powodowie nie posiadali zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego. Zwalczając to ustalenie pozwany nie wykazuje, w jaki sposób jego wadliwość miałyby wywierać na wynik sprawy. Istotna w niej jest bowiem treść zawartej umowy i jej poszczególne zapisy. Jeśli jednak pozwany twierdzi, że posiadanie zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w PLN było swoistym warunkiem do zawarcia umowy o kredyt denominowany, to winien był to wykazać, a tego nie uczynił. Tym niemniej Sąd Apelacyjny nie dostrzega, aby Sąd pierwszej instancji popełnił błąd czyniąc to ustalenie, skoro znajduje ono oparcie w zeznaniach powoda. Zagadnienie to nie jest jednak szczególnie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym analizy są mechanizmy przeliczeniowe, zawarte w Części Ogólnej Umowy, które dotyczyły wypłaty kredytu, jak i zasad jego spłaty. Mechanizmy te w realiach tej sprawy muszą być ocenione jako abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie z § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron.

Zauważyć trzeba, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne, które powodują rażącą dysproporcję praw i obowiązków umownych na niekorzyść konsumenta, jak również te, które są nietransparentne. Za działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013r., C-415/11, (...):EU:C:2013:164, pkt 69).

Z zawartej między stronami umowy wynika, że przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać się według tabeli kursowej strony powodowej i tak:

- w § 1 pkt 2 Części Ogólnej Umowy przewidziano, że kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, w pkt 3 ppkt 2 dodano, że ryzyko związane ze zmianą kursu walut ponosi kredytobiorca.

-- w § 8 pkt 5 i 6 wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej prowizje są pobierane w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, a do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,

- § 13 pkt 1 i 2 przewidziano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażanej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku, w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

- w § 15 pkt 7 przewidziano, że spłata następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku, w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Kwestią przesądzoną jest to, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, (Biul.SN 2018/6/9) odwołując się do orzecznictwa (...) (tj. wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA) stwierdził, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W ocenie Sądu Najwyższego z przepisów dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika niezbicie, iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Akceptując to stanowisko i analizując zapisy umowy na datę jej zawarcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że abuzywność spornych postanowień przejawia w tym, że zawarte w nich klauzule nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy spornych postanowień to bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy sposób ich sformułowania. Zapisy te są nieprzejrzyste, nieczytelne i niezrozumiałe. Zostały przy tym rozmieszczone w różnych częściach umowy, co dodatkowo utrudnia zrozumienie ich znaczenia. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by klient banku był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs (...). Umowa nie dawała mu też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu (...).

Postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została całkowita dowolność i uznaniowość w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo i pośrednio wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Powodowie jako konsumenci, na skutek zastosowanych

przez Bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży (...), pozostawiających Bankowi pełną swobodę, zostali obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli Banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom.

W kontekście umowy – ocenianej na datę zawarcia - nie ma znaczenia, czy pozwany kształtował kursy z zupełną dowolnością, czy też odwoływał się do tylko sobie znanych kryteriów, wypracowanych przez niego, czy Tabela tworzona przez niego znajdowała zastosowanie w innych sytuacjach, czy też nie. Istotne jest to, że umowa pozwalała Bankowi na zupełnie niczym nieskrępowane ustalenie wysokości zobowiązania powodów – w odniesieniu do samej kwoty udzielonego kredytu i każdorazowo w odniesieniu do poszczególnych rat, co jest niedopuszczalne.

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 ((...):EU:C:2014:282) (...) analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Tymczasem omawiane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorca mógłby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne, trudne do zrozumienia, a poprzez możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić.

Dalej, w odniesieniu do zarzutów pozwanego trzeba zauważyć, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. jest takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316).

Nic nie wskazuje, aby przewidziane w umowie mechanizmy ustalania przez Bank kursów waluty, były efektem negocjacji z powodami. Powodowie nie mieli wpływu na te postanowienia, zaczerpnięte z gotowego wzorca. Nie negocjowali też zapisu umowy § 5 pkt 4, w którym wskazano: „spłata kredytu następuje w następującej walucie: PLN” (k.24 v.), który to zapis także jest elementem gotowego wzorca. Powodowie nie wypełniali tej rubryki umowy, nie dokonywali wyboru waluty.

Uzupełniająco wypada dodać, że obecnie nie budzi już wątpliwości w orzecznictwie, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.UE.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735), jak i że określają główne świadczenia stron.

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego było wyrażone stanowisko, zgodnie z którym klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (tak wyroki z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79), to jednak wykładając przepis art. 385¹ § 1 k.c. trzeba więc mieć na względzie, że Trybunał w swym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (np. C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Tak też wypowiedział się w nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy (zob. wyroki z: 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18; z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17; z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19; z dnia 21 grudnia 2019 roku, sygn. V CSK 382/18).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

Klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18). Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielonymi także w orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18) jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy, skoro powodowie domagają się ustalenia nieważności umowy kredytowej. Tego rodzaju rygorystyczne podejście do omawianych kwestii argumentowane jest koniecznością zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego oraz względami prewencji w stosunku do przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne

Dodać wypada, że w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (m.in. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...)) i wypowiedzi Sądu Najwyższego w ww. wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. nie jest też możliwe przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR + marża, ewentualnie w kredyt denominowany do (...) wg średniego kursu NBP.

Niezasadnie apelujący powołał się na ustawę z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie prawa bankowego (tzw. ustawy antyspreadowej). W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, wyjaśniono także, iż wejście w życie tej ustawy w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności postanowień umownych. Przepisy ustawy nie stwarzają jednoznacznej podstawy do przyjęcia, że przedmiotem jej regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości. W założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonanych spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ustawa antyspreadowa nie przewidywała przepisów, choćby

tylko dyspozytywnych, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza do przyjęcia domniemania, że te konkretne rozwiązania są wynikiem wyważenia praw i obowiązków stron przez ustawodawcę. W braku czynności sanujących kredytobiorcy-konsumenta, polegających na świadomej, wyraźnej i wolnej rezygnacji z powoływania się abuzywność postanowienia umowy kredytowej, wejście w życie ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważało abuzywności klauzul i nieważności tej umowy.

Nie ma też możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej, skoro świadczenie było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN)

W konsekwencji, prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, iż umowa kredytowa po usunięciu postanowień dotyczących przeliczania kredytu kursem (...) nie może zostać utrzymana w mocy, ponieważ klauzule przeliczeniowe stanowią element określający jej główny przedmiot (wyroki (...) w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18, wyroki SN z: 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18; z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17; z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19; z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. V CSK 382/18). Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i pominięcie odesłania do kursu kupna (...) czyni niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu udzielonego w (...), tym samym odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych denominowany do (...). Bez zastosowania przewidzianego w umowie narzędzia waloryzacji i kursu sprzedaży (...) nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w PLN jako równowartość raty w walucie obcej. Utrzymanie umowy nie jest możliwe.

Eliminacja abuzywnych zapisów z umowy pozbawia ją koniecznych składników - essentialia negotii. Wobec tego z wyraźnej woli powodów - kredytobiorców i z uwagi na wyrażoną w art. 385¹ k.c. sankcję bezskuteczności należy ocenić, że umowa kredytowa od początku dotknięta jest bezskutecznością w zakresie dotyczącym głównego świadczenia stron i na skutek tego jest w całości nieważna - art. 58 § 1 k.c. Zaskarżony wyrok jest zatem prawidłowy.

Dodatkowo innej przyczyny nieważności można dopatrywać się w sprzeczności tejże umowy z zasadami współzycia społecznego – 58 § 2 k.c. na skutek obciążenia nieograniczonym ryzykiem walutowym powodów, jako konsumentów. Powodowie jako słabsza strona umowy, działali w zaufaniu do pozwanego Banku, zaś Bank zastosował w umowie zapisy nieprzejrzyste, trudne do zrozumienia i nie dające możliwości zweryfikowania, choćby w przybliżeniu, ostatecznego kosztu kredytu. Pełne, niczym nie ograniczone ryzyko ekonomiczne wynikające z umowy, zostało przerzucone na powoda (hipotecznie kurs (...) może wzrosnąć w nieograniczonym zakresie), zaś ryzyko banku sprowadza się jedynie do kapitału kredytu.

Wbrew przekonaniu apelacji, Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 111 prawa bankowego. Przepis ten nie znajduje zastosowania w tej sprawie. Wynikający z tego przepisu obowiązek ogłaszania informacji ma bowiem charakter publicznoprawny i tylko w tym obszarze może wywierać skutki, a wypełnienie przez bank obowiązków informacyjnych zawartych w art. 111 nie zwalnia banku z konieczności zamieszczenia odpowiednich postanowień (nawet takich samych, jak ogłoszone) w regulaminach lub innych wzorcach umownych, którymi bank się posługuje przy zawieraniu umów z klientami. Dotyczy to informacji odnośnie stawek oprocentowania (środków na rachunkach bankowych, kredytów i pożyczek), wysokości opłat i prowizji, terminów kapitalizacji odsetek oraz stosowanych kursów walutowych. Praktyka polegająca na zamieszczaniu w umowach z konsumentami postanowień odsyłających np. w zakresie opłat i prowizji do tabeli opłat i prowizji dostępnej w placówkach banku lub na jego stronie internetowej została negatywnie oceniona zarówno przez Prezesa UOKiK, jak i przez (...), co znalazło swój wyraz w umieszczeniu takich postanowień w rejestrze postanowień niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa UOKiK (por. A. Kawulski [w:] Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, art. 111).

Nie znajduje też zastosowania art. 453 k.c. Świadczenie w miejsce wypełnienia (datio in solutum) oparte jest na umowie. Sensem tej umowy jest zgoda wierzyciela na proponowane mu przez dłużnika umorzenie istniejącego zobowiązania przez spełnienie innego świadczenia niż pierwotne. Tego typu umowa nie była zawierana. Strona

powodowa spełniała świadczenie, gdyż nie miała tej świadomości, że umowa zawiera wadliwe zapisy, jak i tego, że wadliwość ta jest tego rodzaju, że skutkuje nieważnością całej umowy.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W apelacji pozwany zawnioskował o przeprowadzenie tego dowodu na okoliczności określone w pkt 21 odpowiedzi na pozew. Wobec tego, że ocenę umowy należy przeprowadzać na datę jej zawarcia, jak też, że nie ma możliwości zastąpienia niedozwolonych zapisów innymi zapisami, nie ma znaczenia, czy kursy pozwanego odpowiadały kursom rynkowym. Zbyteczne było też hipotetyczne badanie jaką kwotę spłaciliby kredytobiorcy, gdyby kredyt rozliczano wg stawki WIBOR. Istota problemu w sprawie sprowadzała się do oceny ważności umowy pod kątem zastosowanych klauzul. Do tego nie były potrzebne wiadomości specjalne.

Z tych samych względów nie popełnił błędu Sąd pierwszej instancji nie przeprowadzając tego dowodu.

Z uwagi na powyższe motywy apelacja została oddalona na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na mocy § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)